

# Anna Maria Jopek, Chwila Chwilozofii

Znam, wiem że, że są tacy co dużo, bardzo dużo, wręcz za dużo chcą.  
Chcą się najeść, chcą się przejść: impresjami, imprezami, wrażeniami, zdarzeniami.  
Wielu takich jest między nami, między wami.

A ja nie, ja inaczej. Zaraz wszystko wytłumaczę, bo ja mam taką swoją chwilozofię.  
Ja chwilami karmię się. Chwilę chwytam, może dwie i je chowam gdzieś na dnie.  
To niewiele lecz wystarczy, tego chcę.

Znam, wiem że, że są tacy co dużo, bardzo dużo, wręcz za dużo chcą.  
Chcą się najeść, chcą się przejść: widokami, pejzażami, spojrzeniami, marzeniami.  
Wielu takich jest między nami, między wami.

A ja nie, ja inaczej. Zaraz wszystko wytłumaczę, bo ja mam taką swoją chwilozofię.  
Nie mój zamiar w chwilach szperać, ja nie będę zbyt przebierać.  
Ja wybiorę tylko jedną: taką małą, taką miłą, nie kanciastą, nie zawilą.

Znam, wiem że, że są tacy co dużo, bardzo dużo, wręcz za dużo chcą.  
Chcą się najeść, chcą się przejść: impresjami, imprezami, wrażeniami, zdarzeniami.  
Wielu takich jest między nami, między wami.

A ja nie, ja inaczej. Zaraz wszystko wytłumaczę, bo ja mam taką swoją chwilozofię.  
Łapię chwile, chwile łapką. Potem je przykrywam czapką,  
by skosztować je w te dni, kiedy bardzo mi się ckni.